

# Tam drożej nie będzie!

Data publikacji: 24.08.2022 15:46

Posiadanie własnego lasu, to w dzisiejszych czasach, jak wygrana w totolotka. W górę poszły nie tylko ceny węgla, ale także drewna. Wyjątkiem są nadleśnictwa. Tu ceny są stałe i o wiele niższe, niż u pośredników.

Fot: Nadleśnictwo Ustroń

## Ceny nie wzrosną

Andrzej Kudelka, nadleśniczy Nadleśnictwa Wisła przyznał w rozmowie z naszym portalem, że obserwują w nadleśnictwie zwiększone zainteresowanie drewnem na opał. – **Staramy się zapewnić je dla lokalnego rynku. Cena za metr przestrzenny drewna bukowego to 150 zł, a świerkowego – 100 zł.** – wyjaśnił nadleśniczy. Zapewnił, że ceny na pewno nie wzrosną. Takie zalecenie wydała Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych.

Drewno powinni kupić wszyscy, którzy o to zwrócą się do nadleśnictwa. Trzeba jednak uzbroić się w cierpliwość i poczekać kilka tygodni. – **Na składach nie mamy jakiś znaczących ilości, dlatego nie jesteśmy w stanie przygotować drewna z dnia na dzień. Staramy się robić wszystko, aby zaspokoić wszystkich chętnych.** – podkreślił nadleśniczy.

Taka sytuacja rynkowa sprawia, że pojawiają się osoby, które chcą zarobić na droższej sprzedaży drewna, kupionego taniej u leśników. Trzeba być więc czujnym. Nadleśnictwa sprzedają towar klientom indywidualnym, ale nie mają już wpływu na to, czy te osoby nie odsprzedają go dalej, po wyższej cenie.

## Dopłaty do drewna

23 sierpnia br. rząd przyjął ustawę o dopłatach do drewna. W tym roku będą wypłacane jednorazowe dodatki w wysokości 1000 złotych. Otrzymają je te gospodarstwa domowe, w których gospodarstwa domowe, w których głównym źródłem ogrzewania jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piekocuchnia albo piec kaflowy, zasilane drewnem kawałkowym.

W składach drewna opałowego metr sześcienny buka kosztuje już 600 zł. – **I raczej pójdzie do góry.** – mówią pracownicy. W Internecie bywa jeszcze drożej. Czyste drewno bukowe opałowe 25 cm i 33 cm, 90 kg, do pieca kominkowego, ogniska, paleniska, grilla można kupić za... ponad 700 złotych.

## Zapobiegliwi przodkowie

Najlepiej mają się w tej sytuacji osoby, które posiadają las. Właściciel lasu nie ma jednak pełnej swobody. Szczegółowe przepisy, dotyczące m.in. wycinki drzew, dostępne są w ustawie o lasach z września 1991 roku. Stanowi ona, że można pozyskiwać drewno ze swojego lasu, ale wedle ściśle określonych reguł. Nadzór sprawuje starosta danego powiatu lub, jeżeli podpisze porozumienie z nadleśnictwem – leśnicy.

W tej komfortowej sytuacji jest pan Krzysztof, mieszkaniec Śląska Cieszyńskiego. – **Doceniam przezorność mojego pradziadka. Kupując ziemię – kupił po okazji cenie pół hektara lasu. Kiedy inni martwią się cenami drewna, ja występuję po odpowiednie pozwolenie i po otrzymaniu zgody mogę wycinać. Drewno, którym będę palił tej jesieni i zimy ma już trzy lata. Zostało więc dobrze osuszone.** – przyznał pan Krzysztof.

Najlepsza wilgotność drewna do spalania to 10 – 20 procent.

(ach)

